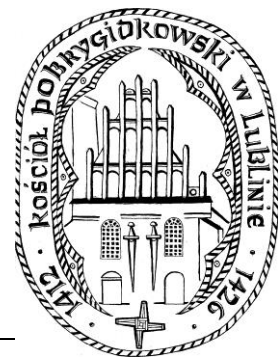


# Buletyn Rektoratu



XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA, 8 LISTOPADA 2020r. NR 36 (423)



1918-2020



## ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

### Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej

20-004 Lublin, Narutowicza 6  
tel./fax +48 81 7437019  
<http://www.pobrygidkowski.pl>

REKTOR: ks. kan. mgr Dariusz Bondyra

REZYDENCI I DUSZPASTERZE:

ks. dr Tomasz Adamczyk  
ks. kan. dr hab. Piotr Goliszek prof. KUL  
ks. kan. dr hab. Jarosław Jęczeń, prof. KUL  
ks. prałat dr Franciszek Przytuła  
ks. dr Marcin Zieliński

„Dla nas po Bogu, największa miłość to Polska! Musimy po Bogu dochować wierności przede wszystkim naszej Ojczyźnie i narodowej kulturze polskiej. Będziemy kochali wszystkich ludzi na świecie, ale w porządku miłości. Po Bogu więc, po Jezusie Chrystusie i Matce Najświętszej, po całym ładzie Bożym, nasza miłość należy się przede wszystkim naszej Ojczyźnie, mowie, dziejom i kulturze, z której wyrastamy na polskiej ziemi. I chociażby obwieszczono na transparentach najrozmaitsze wezwania do miłowania wszystkich ludów i narodów, nie będziemy temu przeciwni, ale będziemy żądali, abyśmy mogli żyć przede wszystkim duchem, dziejami, kulturą i mową naszej polskiej ziemi, wypracowanej przez wieki życiem naszych praojców”.

*Sluga Boży Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński*



## INTENCJE MSZALNE

**PONIEDZIAŁEK, 9 listopada, ROCZNICA**

### **POŚWIECENIA BAZYLIKI LATERAŃSKIEJ**

7.00 +Maria Sanocka – gregorianka (9)  
7.00 +Za wszystkie zmarłe s. Albertynki  
7.30 +Małgorzata – gregorianka (9)  
7.30 Za wstawiennictwem Matki Bożej o Boże błogosławieństwo i ochronę przed złem dla Teresy, Jadwigi, Wojciecha i ich rodzin  
11.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące i za konających (9/30)  
18.00 +Zygmunt Sułowski  
18.00 +Jan, Wiktoria, Józef, Zofia, Małgorzata, zm. z rodz. Kyc, Przekazów

### **WTOREK, 10 listopada, ŚW. LEONA WIELKIEGO**

7.00 +Maria Sanocka – gregorianka (10)  
7.00 +Za zmarłych rodziców, krewnych i wszystkich członków rodzin s. Albertynek  
7.30 +Małgorzata – gregorianka (10)  
7.30 Za wstawiennictwem Matki Bożej o Boże błogosławieństwo i ochronę przed złem dla Teresy, Jadwigi, Wojciecha i ich rodzin  
11.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące i za konających (10/30)  
18.00 Za pomordowanych w Katyniu i ofiary katastrofy smoleńskiej  
18.00 +Jan, Karolina, Aniela, Wojciech, Katarzyna, zmarli z rodziny Ratajów, Radujów, Łuckich, Bielejewskich, Kruszyńskich, Adamków, Lipińskich, Buchajskich  
18.00 +Za zmarłych z rodziny Bielińskich, Goździków, Rosińskich, Łużyńskich, Staników, Feretów, Rogujskich, Słomińskich

### **ŚRODA, 11 listopada, ŚW. MARCINA Z TOURS,**

#### **NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI**

7.00 +Maria Sanocka – gregorianka (11)  
7.00 +Małgorzata  
8.00 +Małgorzata – gregorianka (11)  
11.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące i za konających (11/30)  
11.00 +Zdzisław Sudół (6r.)  
16.00 +Józef, Maria Mazurkiewicz, ich rodzice i rodzeństwo  
16.00 +Antoni, Zofia, Zenon, Eugenia, Jan, Stefania, Andrzej, zmarli z rodziny Białków i Marzędów  
18.00 +Jadwiga Łyżwa

### **CZWARTEK, 12 listopada, ŚW. JOZAFATA**

7.00 +Maria Sanocka – gregorianka (12)  
7.00 +Za zmarłych kapłanów posługujących siostram, darczyńców, podopiecznych i przyjaciół s. Albertynek  
7.30 +Małgorzata – gregorianka (12)  
7.30 +Teresa Wit, Stefan Wit, Dariusz Wit  
**8.00 WOTYWA DO ŚW. JUDY TADEUSZA**  
11.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące i za konających (12/30)  
18.00 +Jadwiga Łyżwa  
18.00 W intencji ofiarodawców

### **PIĄTEK, 13 listopada, ŚW. BENEDYKTA, JANA,**

#### **MATEUSZA, IZAAKA I KRYSZYNA, PIERWSZYCH**

#### **MECZENNIKÓW POLSKI**

7.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące i za konających (13/30)  
7.00 +Za zmarłych rodziców, krewnych i wszystkich członków rodzin s. Albertynek oraz za wszystkie dusze cierpiące w czyśćcu  
7.30 +Maria Sanocka – gregorianka (13)  
7.30 +Małgorzata – gregorianka (13)  
**11.00 WOTYWA DO ŚW. BRYGIDY**  
18.00 +Zofia Kaczmarek (13r.)  
18.00 +Tadeusz, Anna, Zofia, Franciszek, Konrad, zmarli z rodziny Łukaniuków, Orłowskich, Siergiejów, Teteruków, Budzyńskich

### **SOBOTA, 14 listopada**

7.00 +Maria Sanocka – gregorianka (14)  
7.00 Na wynagrodzenie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Matki Najświętszej – nowenna (1/9)  
7.30 +Małgorzata – gregorianka (14)  
7.30 +Karol i Paulina, Ryszard i Maria  
11.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące i za konających (14/30)  
18.00 O prześlągnięciu i miłosierdziu dla Polaków przez Krew Chrystusa

### **XXXIII NIEDZIELA, 15 listopada**

7.00 +Jan  
8.00 +Małgorzata – gregorianka (15)  
9.30 +Wiktoria (rocznicowa), Adam, zmarli z rodziny  
11.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące i za konających (15/30)  
11.00 +Regina, Franciszek Krzemieńscy, Stefania, Jan Padyjasek  
12.00 +Zdzisław, Władysław, Aniela, Stanisław z rodziny Wosiów  
12.00 O łaskę wiary i przebaczenie dla Mateusza  
13.15 +Tadeusz Targoński (19r.), Zofia  
13.15 +Maria Sanocka – gregorianka (15)  
16.00 +Stanisława Dejneka (23r.), Edward Dejneka  
18.00 +Katarzyna, Roman, Jadwiga, zmarli z rodziny Walczaków  
18.00 Nowenna (2/9)

## SŁOWO NA NIEDZIELE



### *Brak oliwy...?*

Dziś świat żyje raczej brakiem ropy naftowej, a nie jakiejś oliwy. Uwagę człowieka zajmuje brak wielu rzeczy w codziennym życiu, ale czy oliwa miałaby być czymś wyjątkowym? Jaką mądrość kryje w sobie dzisiejsza przypowieść Chrystusa? Mądrość, której człowiek i świat niekoniecznie dostrzegają...

Przenieśmy się zatem na gody weselne. W scenie z dzisiejszej ewangelii grupa panien oczekuje, aż z dali rozlegną się głosy i zabłysną światła orszaku narzeczonego. Ale oczekiwanie się przedłuża. Sen lub podekscytowanie sprawiają, że myślą rachunki, co do ilości oliwy potrzebnej do ostatecznego pochodu. Tak rozpoczyna się dramatyczny wątek przypowieści: bieg przez noc, by znaleźć oliwę, echo orszaku, który najpierw się przybliżył a potem stopniowo oddalał, drzwi zamykające się definitywnym trzaskiem, wrogi głos oblubieńca: „nie znam was”...

Sukcesem oliwy było czuwanie panien, gotowość, oddanie, czynna i rozumna miłość wobec oblubieńca zapraszającego na gody, to mądrość, życie... Brak oliwy to pograżenie we śnie, jakieś duchowe lenistwo, chłód, osłabienie więzi z ludźmi żyjącymi obok nas. Sukcesem oliwy było światło, które rozpraszało mroki nocy i jej zasadzki, światło, które pozwalało odnaleźć prawdę, prawdziwą drogę do bramy weselnej, prawdziwego oblubieńca... Brak oliwy oznaczał pograżenie w ciemności, zagubienie...

Sukcesem oliwy była mądrość. Panny roztropne wiedziały, że nie wystarczy być zaproszonym na ucztę, ale że trzeba to zaproszenie przyjąć dojrzałe, rozumnie i czynnie. Tylko dla tych panien brama domu weselnego była otwarta, dla pozostałych zaś zamknięta, z napisem: „Nie znam was”.

Chrystus zaprasza nas na ucztę w Królestwie; liczy przy tym, że wykażemy się dostateczną ilością owej ewangelicznej oliwy, która pozwoli dotrzeć do spotkania, tego ostatecznego; która pozwoli czuwać, być rozumnym i dojrzałym, wiernym.

My żywi, jak pisze dziś św. Paweł w Liście do Tesaloniczan, pozostawieni jesteśmy na przyjście Pana, i nie wyprzedzimy póki co tych, którzy pomarli; ale przyjdzie taki dzień, kiedy razem z nimi na zawsze będziemy z Panem.

Przeto czuwajmy...

(xj)



## PIŁSUDSKI W LUBLINIE

Na przestrzeni ponad 20 lat (1902-1924) J. Piłsudski wielokrotnie odwiedzał Lublin w różnym charakterze: jako działacz Polskiej Partii Socjalistycznej w okresie zaborów, komendant I Brygady Legionów i przywódca obozu niepodległościowego w latach I wojny światowej, naczelnik Państwa, Naczelny Wódz oraz polityczny emeryt. Tak więc Lublin był obecny w działalności Piłsudskiego we wszystkich etapach jego pracy i walki do przewrotu majowego. Konspiracyjny charakter jego działalności przed uzyskaniem niepodległości powoduje, że pisząc o pobytach Piłsudskiego w Lublinie spotykamy się z trudnościami dwójakiej natury: występują problemy w najprostszej, zdawałoby się, kwestii – ustalenia liczby pobytów Piłsudskiego w Lublinie, a także w kilku przypadkach nie można określić dziennej daty odwiedzin miasta.

Piłsudski po raz pierwszy przebywał w Lublinie w połowie czerwca 1902 r. na VI Zjeździe PPS, który odbył się w mieszkaniu prywatnym przy ulicy Gubernatorskiej (obecnie T. Kościuszki 5). W czasie wojny światowej przyjeżdżał do Lublina osiem razy: dwukrotnie w 1915 r. (w sierpniu i we wrześniu), czterokrotnie w 1916 r. (w marcu, kwietniu, na przełomie listopada i grudnia oraz w grudniu). Pobyt Piłsudskiego w Lublinie w 1917 r. jest owiany mgiełką tajemnicy. Biograf marszałka Waław Jędrzejewicz, podał, iż był on w mieście 22 czerwca i rozmawiał tam z generał-gubernatorem Stanisławem Szeptyckim, po czym kilka dni *incognito* wypoczywał w majątku państwa Łukowskich pod Lublinem. Tak więc z tego nie wynika, czy był to jeden pobyt i czy będąc u Łukowskich był Piłsudski w Lublinie. Inna wersja podaje, że Piłsudski razem z Bogusławem Miedzińskim przybyli do Lublina na początku lipca, zameldował się w hotelu (najpewniej była to „Victoria”) i poszli do Szeptyckiego. Nie doszło jednak do spotkania. Następnego dnia, wymeldowawszy się z hotelu, Piłsudski i Miedziński udali się do Jastkowa, gdzie przez cały dzień oglądali pole bitwy. Następnie w ścisłej konspiracji udali się do domu pp. Bukowskich, który był położony na obrzeżach Lublina i tam Piłsudski wypoczywał przez kilka dni.

## MSZE ŚW. WOTYWNE

Ku czci ŚW. JUDY TADEUSZA  
Patrona od spraw trudnych i beznadziejnych

Msza św. w intencjach  
składanych przez wiernych,  
**czwartek, godz. 8.00**

Ku czci ŚW. BRYGIDY  
Patronki Kościoła Pobrygidkowskiego  
Msza św. w intencjach składanych przez  
wiernych **piątek, godz. 11.00**

Ku czci ŚW. JANA PAWŁA II  
Msza św. w intencjach składanych przez  
wiernych **każdego 16-go dnia miesiąca,**  
**godz. 11.00**

## ZAPRASZAMY!



## WYPOMINKI

W zakrystii lub do oznakowanych puszek w kościele i za pomocą formularza internetowego możemy składać kartki wspominkowe z imionami naszych bliskich zmarłych. W ich intencji modlić się będziemy podczas nabożeństw różańcowych przez cały miesiąc listopad.

Nabożeństwa będą odprawiana codziennie o godz. 10.30 i 17.30, a w niedzielę o godz. 17.30.

Na kartce można zaznaczyć godzinę i dzień, w którym chcemy, aby modlono się za naszych zmarłych. Daje to okazję do osobistego uczestnictwa w nabożeństwie.

## PODZIĘKOWANIA

**Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie  
wsparcie duchowe i materialne  
dla naszej świątyni!**  
**Bezimienna – 100,00 zł**  
**Bezimienna – 50,00 zł**  
**W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną  
Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.**  
**Najbliższa w czwartek godz. 18.00**

**W modlitwie pamiętamy także o wszystkich  
zmarłych z naszej wspólnoty.**

**Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000**



## Polska – ale jaka?

Prymas Tysiąclecia często pytał: Jakiej chcecie Polski? Odwróćmy to pytanie i zapytajmy dzisiaj: Jakiej Polski on chciał?

Stefan kardynał Wyszyński chciał Polski mocnej duchem, opartej na fundamencie wiary. „Polska jest zespolona – mówił – nie jednym więzłem, nie parcianym powrozem. Polska jest zespolona sercem wiary. Jej siłą jest wiara Chrystusowa!”

W czasie prześladowania Kościoła upominał się o prawa ludzi wierzących we własnej Ojczyźnie. „I biskup katolicki, i kapłan katolicki, i każdy katolik w Polsce też jest Polakiem i też stanowi Naród. My, ludzie ochrzczeni, weszliśmy całą siłą naszego chrześcijańskiego ducha w życie Narodu i temu narodowi ani krzywdy, ani ujmy nie przynieśliśmy. Dlatego nie pozwolimy sobie zatkać ust przekupną dłońią”.

Prymas Tysiąclecia chciał Polski wolnej. Gdyby nie umiłowanie wolności nie byłoby naszej Ojczyzny na mapie świata: „Walki Polaków na wszystkich kontynentach, gdzie tylko podejmowano walkę o wolność, są tak znane w świecie, iż nadają nam miano Narodu najbardziej miłującego wolność. Podejmowano jednak nie tylko walki orężne, ale wysiłki w wewnętrznym życiu Narodu. Były one niekiedy bardziej znamienne i owocne, jako czynniki składowe odzyskanej później wolności niż zrywy orężne! Wolność Narodu nie wybuchła więc od razu, ale dojrzewała powoli. Była owocem długiego, historycznego trudu, noszona w wielkim miłującym łonie Narodu jak płód, który nosi matka pod sercem i musi wydać na świat wtedy, gdy przyjdzie moment dojrzałości ukształtowanego już w niej dojrzałego życia.

Nie myślcie, najmilsze dzieci Boże, że wolność spadła nam z nieba, bez wysiłku, bez udziału całego Narodu. Naród w niewoli nie przestał wierzyć w sprawiedliwość Bożą. Wołał

nieustannie, cierpliwie, wytrwale: ‘Przed Twoim ołtarzem zanosim błaganie, Ojczyznę wolną, racz nam wrócić Panie!’ Ten śpiew, krzyk rozpacz, nadziei i wiary przebijał niebiosy, mobilizował całą Polskę, rozlegał się w kraju ojczystym i na wygnaniu, w więzieniach i kopalniach. Zawsze podnosił się w niebo wielki, potężny głos Narodu, który nie chce i nie może umrzeć, bo mu nie wolno, nie ma do tego prawa!”

Polska racja stanu domaga się szczególnego poszanowania więzi z przeszłością. Wpajał to w świadomość Narodu Prymas Tysiąclecia, ostrzegając, że nie wolno tworzyć „dziejów bez dziejów”.

„Dziś, po dziesięciu wiekach nie możemy zacząć budowania w ‘czystym polu’. Polska bowiem ma wspaniałą przeszłość, ma swoje dzieje, kulturę, literaturę, sztukę, rzeźbę. Musimy więc nieustannie nawiązywać do przeszłości! Naród bez przeszłości jest godny współczucia. Naród, który nie może nawiązać do dziejów, który nie może wypowiedzieć się ze swoją własną duchowością – jest narodem niewolniczym. Naród, który odcina się od historii, który się jej wstydi, który wychowuje młode pokolenie bez powiązań historycznych – to Naród renegatów. Nie wolno tworzyć ‘dziejów bez dziejów’; nie wolno zapomnieć o tysiącleciu naszej ojczystej i chrześcijańskiej drogi, nie wolno sprowadzać Narodu na poziom ‘zaczynania od początku’, jakby tu, w Polsce, dotąd nic wartościowego się nie działo [...]”.

O sile Polski decyduje jej wewnętrzna duchowa moc. Dlatego polska racja stanu wymaga poszanowania moralności chrześcijańskiej. Prymas Tysiąclecia dźwigał Naród z wad i grzechów w imię dobra człowieka i Ojczyzny. Program moralnego odrodzenia Polski zawarł w *Ślubach Jasnogórskich*, które napisał w więzieniu w Komańczy. Naród złożył je na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 roku. Był to jednocześnie zryw wolności, czas pierwszego społecznego przełomu. Obronę zdrowia moralnego utożsamiał Kardynał Wyszyński z obroną Ojczyzny i jej miejsca w rodzinie narodów.

„Dziś potrzeba nam wierności – zarówno naszemu duchowi narodowemu, jak i Ewangelii Chrystusowej. Potrzeba nam sumiennego wypełniania obowiązków, które płyną z odpowiedzialności za Naród i chrześcijańską Ojczyznę. I dlatego wzmacniamy naszego ducha ślubami i przyrzeczeniami, aby wytrwać”.